NAJNOWSZA

KOSMETYKA

Nr. 3 (12) | WARSZAWA 1 MARCA 1928 ROKU | CENA 50 GR.

EDAKCJA i ADMINISTRACJA: WARSZAWA, SENATORSKA Nr. 22. TELEFON 251-63



Z KOSMETYKI

Pani Kazimiera Stańska, — Łupież jest jedną z najważniejszych przyczyn utraty włosów. Koniecznie musi Szanowna Pani pomyśleć o tem, żeby się go pozbyć. Ja mogę poradzić zastosowanie niezawodnego środka niszczącego łupież i powstrzymującego wypadanie włosków. Jest to powszechnie znana *Esencja Chinowo-Chmielowa z Kogutkiem.* Systematyczne używanie *Esencji Chinowo-Chmielowej z Kogutkiem* niedopuszcza do tworzenia się łupieżu, dokładnie oczyszcza skórę głowy i wzmacnia cebulkę włosa, dlatego więc śmiało mogę powiedzieć, że uważam *Esencję Chinowo-Chmielową z Kogutkiem* za najbardziej wskazany środek przeciwko łupieżowi i na porost włosów.

Pan Zygmunt Z. w Krakowie. — Jabym radziła myć głowę co tydzień mydłem *Chinowo-Chmielowym z Kogutkiem,* gdyż to mydło jest słusznie uważane za jedno z najlepszych. *Mydło Chinowo-Chmielowe z Kogutkiem* daje obfitą pianę, doskonale oczyszcza włosy i skórę głowy i łatwo się zmywa, odpowiada przeto wszystkim wymaganiom, jakich się żąda od dobrego mydła do pielęgnowania włosów i skóry głowy.

Pani Marja K. Najlepszy krem *Metamorfosa Piegol z Kogutkiem* rzeczywiście usuwa piegi i żółte plamy i przy systematycznem zastosowaniu wygładza i udelikatnia cerę. Krem *Metamorfosa „Piegol" z Kogutkiem,* jak również *Esencję Chinowo-Chmielową z Kogutkiem* można kupić w każdym lepszym składzie kosmetycznym lub aptecznym. Na żądanie wysyła także Apteka Magistra Gąseckiego, Warszawa, ul. Freta 16.

Miss Guebss

NAJNOWSZA
KOSMETYKA LECZNICZA

CZASOPISMO ILUSTROWANE

POŚWIĘCONE:
PIELĘGNOWANIU CERY i WŁOSÓW, KULTURZE CIAŁA, UDZIELANIU PORAD i WSKAZÓWEK z NOWOCZESNEJ KOSMETYKI LECZNICZEJ.

Rok 2 — WARSZAWA, 1 marca 1928 R. — № 3 (12)

POT

Że człowiek „w pocie czoła pracować będzie“, o tem wiadomo wszystkim. Wydzielanie potu przy pracy natężonej i przy wysokiej ciepłocie zewnętrznej jest rzeczą normalną i niezbędną dla obniżenia ciepłoty ciała. Na co nam jednak nadmierne i uciążliwe pocenie się dłoni i stóp? Wszechstronnie rozpowszechnione jest mniemanie, że przykrego tego nad wyraz objawu usuwać nie należy. Słusznem jest ono o tyle, że całkowite zwalczanie potu nie jest wskazane, nadmiar jego jednak musi być leczony. Po pierwsze bowiem człowiek o spotniałych zawsze nogach skłonny bywa bardzo do przeziębień, z drugiej znów strony nadmierne pocenie się stanowi objaw ogólnego osłabienia organizmu. Hygieniczny sposób życia, codzienne spacery, codzienna gimnastyka 10-cio minutowa, zimne wycieranie całego ciała: wszystko to sprzyja wyleczeniu nadmiernego pocenia się.

Ludzie, dotknięci nadmiernem poceniem się nóg, mają bardzo często płaskie stopy, które należy leczyć ortopedycznie. Miejscowo zaleca się częstą zmianę pończoch, ew. skarpetek. Dopiero gdy nagromadzi się pot w skarpetkach, powstaje przykry zapach. Obfity pod posiada reakcję alkaliczną, alkalja zaś, jak wiadomo, powoduje pęcznienie naskórka, pot się rozkłada i wywołuje zapach odrażający. Nabrzmiały naskórek miejscami odpada, tworzą się ranki, pęknięcia bardzo bolesne. Ponieważ wełna wchłania w siebie pot, należy więc nosić skarpetki wełniane — to więc jest wskazanie drugie, po trzecie trzeba często zmieniać również obuwie. W braku płaskiej stopy poleca się półbuciki lub sandały sznurowane. Po czwarte: codzienne kąpiele nocne; po kąpieli należycie wysuszyć i zapudrować. W razie owrzodzeń, przysypywać dermatolem. O ile brak jest zaburzeń wewnętrznych, dla pozbycia się potów nożnych stosuje się metodę następującą: podeszew pędzluje-

my raz jeden wieczorem jodyną, pod wpływem której pewna część gruczołów potowych zanika. Po kilku dniach powtarzamy zabieg ten raz jeszcze. I znów po 3 — 4-ch dniach pędzlujemy raz jeszcze. Tym sposobem nadmierne pocenie się ustępuje zupełnie. O ile zabieg ten nie odnosi skutku, musi przyczyna tkwić głębiej, w zaburzeniach ze strony całego organizmu. Wówczas nie pozostaje nic innego, jak zwrócić się o właściwą poradę do lekarza.

Przy nadmiernem poceniu się rąk możemy polecić tę samą metodę, a więc: pędzlowanie jodyną, zimne kąpiele ręczne i puder I tu z uwagi na pochodzenie cierpienia na tle przeważnie nerwowem, zalecić wypada hygieniczne życie, sporty, gimnastykę, hypnozę i t. p.

To samo, mniej więcej, dotyczy nadmiernego pocenia się pach i pachwiny. Częste zimne obmywanie, należyte osuszanie, pudrowanie, wzmocnienie układu nerwowego, sport, spacery na świeżem powietrzu odnoszą skutek niewątpliwy i pożądany.

Dr. A. Fruchtman.

WODA I MYDŁO

Najpożyteczniejsze i najprostsze środki kosmetyczne — to woda i dobre odpowiednie dla danej cery mydło. Zdrowa normalna cera bez nich w żadnym wypadku obejść się nie może i tylko czasami i to na krótki przeciąg czasu (np. podczas choroby, lub w razie podzóży i t. p. woda i mydło mogą być zastąpione innemi sposobami, mającemi na celu oczyszczenie skóry i cery.

Często jednakże, wiele osób uważa, że używanie mydła nie jest nietylko konieczne, ale nawet wprost szkodliwe, jak również mycie się wodą jest błędnie uważane za przyczynę zniszczenia cery.

Mniemanie takie jest najzupełniej mylne, gdyż woda i mydło w pierwszym rzędzie należą do środków, które najlepiej i najdokładniej oczyszczają skórę i przeto najbardziej ułatwiają skórze spełniać trudne czynności, które do niej należą, a o których mówiliśmy w poprzednim numerze „N. K. L."

Mycie powinno się odbywać dwa razy dziennie: rano i wieczorem. Woda powinna być świeża, czysta i zimna.

Do takiego normalnego postępowania należy się przyzwyczajać od dzieciństwa, a w każdym razie dotychczasowy system, o ile był inny, należy stopniowo zmienić.

Słusznem jest twierdzenie, że woda ciepła lub gorąca lepiej oczyszcza skórę i temu nikt nie przeczy, jednakże nie można zalecać stałego używania wody gorącej, gdyż to niszczyło by cerę. Dlatego więc, jeżeli w razie koniecznej potrzeby przy niektórych niedokładnościach cery jest wskazane mycie się w wodzie ciepłej lub gorącej — to jednakże najczęściej zaleca się bezpośrednio potem spłókać twarz wodą zimną.

Jeżeli woda do mycia jest nieodpowiednia, jeżeli w niej nie rozpuszcza się mydło nie wydając dostatecznie piany, to taką wodę można zmienić przez dodanie odpowiednich nieszkodliwych środków, wreszcie często nadarza się okazja używania wody deszczowej, którą tak lubi dużo osób o wrażliwej cerze, zwłaszcza tych, którym zdobywanie jej ułatwia pobyt na wsi.

Wybór mydła dla pielęgnowania

cery duże ma znaczenie. Ale mydło powinno być dobre, a dobre mydło — to mydło odpowiednie dla danej cery.

Jeżeli cera jest tłusta, błyszcząca z nadmiaru wydzielanego, przez skórę tłuszczu — należy używać dobrego mydła alkalicznego. Dla cery suchej, łuszczącej się odpowiedniem jest mydło przetłuszczone i dla cery normalnej ani zbyt suchej, ani zbyt tłustej — trzeba stosować mydło t. zw. neutralne, albo obojętne.

Najważniejszą w tym wypadku sprawą jest prawidłowo określić cerę, gdy zaś określenie jest właściwe, to wybór odpowiedniego mydła jest już łatwy, a odpowiednie mydło w bardzo wielu razach chroni cerę od różnych przykrych objawów, które, niejednokrotnie, zwłaszcza jeżeli je zaniedbać są trudne do usunięcia.

(d. c. n.)

TŁUSTY KREM

Jeżeli cera jest sucha, skłonna do łuszczenia i opierzchania, zwłaszcza na wietrze i słońcu, to wówczas należy do mycia używać mydło przetłuszczone (dobry gatunek) i zlekka wcierać na noc w skórę twarzy dobry krem tłusty (lub maść). Jeżeli suchość skóry jest wybitna i łatwo nie ustępuje — to tłusty krem (coldcrem, krem lanolinowy i t. p.) można używać również po rannem umyciu, wcierając go zlekka cienką warstwą do sucha i twarz przypudrować.

Dobra jest w takim wypadku maść według przepisu:

Acid. Salicyl.	0,3
Axung. porc. benz.	8,0
Vasel. amer. flav.	12,0
Ol. Bergamot.	0,5

M. f. ung. S. — Maść.

Maść tę należy przechowywać w chłodnem miejscu.

L. S.

KOSMETYCZNE LECZENIE

Naświetlanie w leczeniu niedokładności skóry i cery daje często wyniki nadspodziewane.

Gdy nie pomogą kremy lub płyny, a stosowanie masażu lub elektryzacji wprost zaszkodzić może — wtedy bardzo często w szybkim stosunkowo czasie daje dobre wyniki naświetlanie czyste lub filtrowane.

Trudno jest na tem miejscu opisać wypadki, w jakich należy stosować światło czyste, a w jakich znów — filtrowane, podajemy jednak poniżej te niepożądane objawy kosmetyczne, które nadają się do naświetlania wogóle:

1) Chropowata i nierówna cera.
2) Pryszcze (Acn. vulg.).
3) Piegi.
4) Żółte plamy (niektóre pigment).
5) Wypadanie włosów (osłabienie ceb. włosów).
6) Nadwrażliwość cery.

Naświetlania odbywają się za pomocą lamp najrozmaitszych systemów i za pomocą światła o różnych własnościach działania, trzeba zatem zawsze wybrać z zastanowieniem odpowiednie. Ze specjalnej lampy z reflektorem snop światła (czyste, niebieskie, czerwone) pada na poddane zabiegowi kosmetycznemu miejsce. Naświetlanie takie trwa od 5 do 40 minut i po kilkakrotnem zastosowaniu daje pomyślne skutki. Czas trwania naświetlań powinien zależeć od stanu cery, charakteru niedokładności cery, odległości pacjenta od lampy i wrażliwości skóry na działanie światła. Należy zaznaczyć, że po otrzymaniu dokładnych wskazówek od lekarza naświetlania — w razie potrzeby — można stosować samemu sobie w domu bez niczyjej pomocy.

WYROBY KOSMETYCZNE

W sprzedaży jest tak dużo najrozmaitszych środków kosmetycznych, że naprawdę trudno jest zdecydować się na wybór jakiegoś potrzebnego specyfiku.

Są — oczywiście — wyroby kosmetyczne najzupełniej zasługujące na uznanie, gdzie nawet szumna reklama niezbyt wyolbrzymia ich rzeczywistą wartość, ale są i takie środki, o których tego powiedzieć nie można.

Pomysłowość ogłoszeń jest przeważnie tak interesująca, że zwraca na siebie ogólną uwagę. Jeżeli jeszcze dodamy, że wytworność opakowania środków kosmetycznych nęci tembardziej, to staje się zrozumiałem, jaki chaos wytwarza się przy wyborze potrzebnego i nic dziwnego, że w tym wypadku trudną jest decyzja i że zwykle powoduje się radą tego, kto sam na sobie jakoby sprawdził rzekome wychwalanie zalety i ostatecznie rad tych nam życzliwie udziela.

Mimo to jednak przewidywanie dobrych skutków po praktycznem zastosowaniu nietylko często korzyści nie przynosi, ale nieraz nawet zachwiany środek wprost szkodzi.

I jak sobie w takich razach samemu poradzić, jak objaśnić różnicę działania dobrego środka kosmetycznego znanej i odpowiedzialnej fabryki?

Sprawa istotnie zdaje się być nie łatwą. Jednakże, jeżeli będziemy wiedzieli o tem, że nie wszyscy mają jednakowe niedokładności cery, to wtedy łatwo nam będzie zrozumieć różnicę w działaniu jednego i tego samego środka u różnych osobników. Dla przykładu weźmy jakiś znany dobry krem, który jest najzupełniej odpowiednim dla jednej osoby, po użyciu wygładza cerę, czyni ją elastyczną, miękką i matową, wciera się do sucha i ma długotrwałe dodatnie działanie, — a dla drugiej odpowiednim nie jest, gdyż najwidoczniej czyni skórę chropowatą, nierówną, szorstką i tłuszczącą się.

Różnica działania tego samego kremu w dwuch przytoczonych wypadkach tłomaczy się zasadniczą różnicą jednej i drugiej cery. W pierwszym wypapku cera z natury rzeczy była bardziej tłustą niż w drugim, co stwierdzamy, przypuszczając że krem o którym mowa, zawierał składniki przeciwskazane do użycia osobom, posiadającym cerę bardziej suchą i wskutek tego podatniejszą do łuszczenia się i opierzchania

Jeżeli dla łatwiejszego zrozumienia sprawy podzielimy wszystkie wyrabiane i będące w sprzedarzy kremy na tłuste, suche i neutralne, to o wyborze ich należy decydować według zasady, że tłusty krem jest prznaczony i odpowiedni dla cery suchej, suchy zaś krem dla cery tłustej. Neutralny krem może być używany przez osoby z cerą normalną, krem może być używany jedynie jako zabezpieczający, np. przeciw opierzchaniu skóry na wietrze, opalaniu się na słońcu, jako podkład pod puder i t. d Musimy dla ścisłości zaznaczyć, że jeżeli cera jest ładna, gładka i normalna— to używanie wszelkich kremów lub maści jest niepotrzebne, gdyż może cerę nawet zepsuć. Przy używaniu zaś odpowiednich dla danej cery dobrych środków kosmetycznych należy pamiętać o tem, że sposób użycia odgrywa bardzo ważną rolę i może wywołać więcej lub mniej korzystne działania wyrobów kosmetycznych. Jeżeli tak samo podzielimy na gatunki mydła toaletowe — to również w podobny sposób będziemy musieli decydować o ich wyborze, co nam jednak nieco łatwiej przyjdzie, gdyż w sdrzedaży, mydła są odróżniane, jako przetłuszczone i alkaliczne (dla tłustej cery).

Z tego co powiedziane wynika, że jeden środek kosmetyczny, stosowany w dwóch różnych wypadkach, tylko w jednym z nich będzie odpowiednim i da pożądane rezultaty, a o dobroci tego środka decyduje właściwy wybór i odpowiednie zastosowanie.

Jeżeli będziemy postępować według załączonego objaśnienia, to przy wyborze wyrobów kosmetycznych rozczarowania będą mniejsze lub nawet, przy większej ostrożności i uwadze, wcale ich nie będzie.

KOSMETYKA W SZKOŁACH

Wkrótce ma być wydany specjalny okólnik przez Inspektorat Szkolny, który zwrócił uwagę na coraz częstsze używanie różnych kosmetyków, jak pudru, pomadki do ust, różu i t. p. przez uczennice szkół.

Rozporządzenia takiego napewno oddawna oczekuje większoć naszego inteligentnego społeczeństwa, bo rzeczywiście czy, może być coś bardziej niewłaściwego, jak malowanie się młodych i rozumnych panienek. One powinny dbać o siebie, żeby wyglądać zdrowo, świeżo, ładnie i naturalnie. I czyż trudno młodym istotom wytłumaczyć, że malowanie się jest niewłaściwe wogóle i przeważnie jest brzydkie i odrażające...

Możnaby zrobić przykry zarzut, że młode panienki biorą przykład ze swoich mam.

Na to replika taka:

Naśladownictwo niezawsze jest wskazane, a tembardziej w tym wypadku. Bo ostatecznie, choć wcale nie mamy zamiaru pochwalać malowania się, ale jednak w niektórych wypadkach można ostatecznie tolerować dyskretny „maquillage", jeżeli jest on umiejętnie zastosowany dla zatuszowania, względnie dla zamaskowania niedokładności cery lub jej zeszpecenia, którego się nie chce radykalnie usunąć przez stosowanie racjonalnych zabiegów leczniczo-kosmetycznych, — lub też których pozbyć się już nie można, jeżeli o to

nie podbano zawczasu, żeby do zniszczenia cery nie dopuścić.

Nic dziwnego, że i młode dziewczęta starają się wyglądać jaknajładniej, ale przecież malowanie się nie należy do środków upiększających, zwłaszcza w tym wieku, kiedy upiększa sama młodość, a podtrzymywać urodę może jedynie zachowanie warunków hygjenicznych i racjonalne pielęgnowanie ciała i cery, czemu najbardziej sprzyja właściwe użycie czystej wody i odpowiedniego mydła.

Nie podnoszą urody pudry, róże i pomadki w żadnym wypadku: odwrotnie — szpecą one młodą panienkę, a jeżeli są używane dlatego, żeby zamaskować jakieś niedokładności cery, to tem gorzej, gdyż niedokładności cery, często zdarzające się u młodych osobników trzeba leczyć przez stosowanie kosmetyki l e c z n i c z e j, a nie sprzyjać ich r o z w o j o w i, używając kosmetyków toaletowych często szkodliwych i nie odpowiednich.

Okólnik Inspektoratu Szkolnego niezawodnie zwróci uwagę bezpośrednich wychowawców młodzieży na to, że złą cerę należy leczyć i to nietylko sposobami leczniczo-kosmetycznemi, ale bardzo często należy zasięgnąć w takich wypadkach porady lekarzy, którzy nieraz odnajdują bezpośrednią przyczynę tego niepożądanego zewnętrznego zjawiska w małokrwistości, złem działaniu żołądka lub innych zaburzeniach organizmu, a prowadząc leczenie ogólne jednocześnie z leczeniem kosmetycznem dają możność unikania posługiwania się toaletowo-kosmetycznem malowaniem.

ODPOWIEDZI OD REDAKCJI

Pan płk. K. B. W. W, G. — Jeżeli nie pomaga preparat wymieniony przez Pana w liście, to niech Pan używa mydła przetłuszczone piaskowo-sodowe.

Pani Wacława Bebr w Wysokiej. — Wodą kolońską twarzy tak często wycierać nie radzimy: są specjalne płyny spirytusowe, przeznaczone do odtłuszczania.

Pani Regina Zalcman w Łodzi. — Doktór, o którego Pani pyta mieszka w Warszawie. Jego dokładny adres i godziny przyjęć wzkaże każda warszawska apteka albo szpital Dzieciątka Jezus, Oddział Chirurgiczny.

Pani Antoninie G. w Rzeszowie. — Ręce moczyć naprzemian w wodzie d. ciepłej i zimnej kilka razy, nalepiej wieczorem. Następnie wycierać do sucha niewielką ilość maści.

Pan Piotr S. w Krakowie. —Tak postępować nie można, gdyż może nastąpić podraznienie, trudne do usunięcia. Radzimy zastosować się ściśle do naszych wskazówek, podanych w № 2.

Utleniona dzunia w S. — Utlenione włosy, skoro już są zepsute, można ufarbować. Jednak lepiej poczekać, aż odrosną i w ten sposób stopniowo odzyska pani dawny kolor włosów.

Pani Z. Dyjewska. — O włosach tłustych i łupieżu była już mowa w poprzednich numerach.

Pan K. w Sosnowcu. — 1.) Myć dwa razy dziennie: rano i wieczorem. 2.) Do wody — 1 łyżka formaliny w płynie. 3.) Pudrować sproszkowanym kwasem bornym. — 4.) Smarować maścią cynkową.

Pani profesorowa w Toruniu. — 1.) Mydło ma działanie powszechne. 2) Co do drugiego zapytania prosimy przeczytać (wyżej pierwszą naszą odpowiedź,

Pan Kazimierz Suski w Koliwole (?). — Żadnego składów wyrobów kosmetycznych nie posiadamy, a na prośbę naszych Czytelników możemy powierzyć sprawę do załatwienia jakiejkolwiek wskazanej firmie.

Pan Starynk. w Łowiczu. — 1.) Mydło siarkowo-dziegciowe. — 2) Środek ten zawiera Pilo-

karpinę. — 3) Myć, jak zwykle — co tydzień —. 4) Używać tylko przed myciem, raz na tydzień. —

Pani K. L. w Pruszkowie. — Najlepsze do włosów są farby roślinne. Można uskutecznić samej sobie, ale fryzjerzy robią to bardziej wprawnie. Zawsze należy zwracać uwagę na to, żeby przed farbowaniem włosy były dobrze umyte i nie pokryte tłuszczem, wtedy farba lepiej przylega i dłużej się trzyma.

Pan Zygmunt Zan. we Lwowie. Brodawkę można usunąć (nawet dużą) zawsze prawie bez śladu za pomocą prądu elektrycznego. —

Pani Konserwatystka w Bydgoszczy. — Aczkolwiek zaznacza Pani wyraźnie, że jest konserwatystką i uznaje tylko „stare sposoby" — to jednak pozwolimy sobie wypowiedzieć zupełną wątpliwość w skuteczność okładanie twarzy surowem mięsem. Jeżeli skutki będą — to chyba tylko szkodliwe.

Pani Mich. Kołacz w Wilnie. — Zdaje się że może Sz. Pani uskutecznić to na miejscu. Bliższych informacji w tej sprawie udzieli miejscowy Urząd Lekarski. —

Pani Stanisława P. W. M. — 1) Teraz już trzeba zabezpieczyć się przeciwko piegom. Maść dobierać w zależność od cery, żeby nie wywoływać niepotrzebnego nadmiernego podrażnienia.—Wszystkie będące w sprzedaży działają mniej — więcej jednakowo 2) Naświetlanie powtórzyć mniej więcej 15 razy, co drugi dzień po 20 minut.

Pani K. S. W. w M. — Prąd którym się usuwa włosy działa na cebulkę włosową. Sposób usuwania jest wypróbowany.

Pani Matyldzie Brzosko we Lwowie. — Odpowiedniejszy będzie róż w kamieniu albo w proszku.

Pani Karolina Zapolska w Słubinie. — Normalnie tak: 1) kłaść się spać o godz, 10 — 11 w.. 3) Spacerować 1 — $^1/_2$ g., nie męczyć się. — 4) o g. 8 — $8^1/_2$ rano — śniadanie i następnie już tak, jak wiadomo. —

Pani Wanda Rządowa w Kalinie. — Mydło tylko przetłuszczone (są doskonałe krajowego wyrobu). Puder, nazwę którego podaje Sz. pani w liście, będzie na nasze polecenie wysłany przez jedną z pierwszorzędnych firm (za zaliczeniem).

Twoje drogie usta, ręce, oczy...

Twoje oczy szare i zmrużone
Dziwne na mnie rzuciły uroki,
Że gdzie spojrzę, w którą świata stronę,
W dzień słoneczny, czy skroś nocy mroki,
Widzę wszędzie pewno przez uroki
Twoje oczy szare i zmrużone.

Twoje usta płonące purpurą
Są jak krwawy kwiat—niesamowity,
Pocałunków chciwy i nie syty. —
Słodkich wspomnień spowijam się chmurą
Gdy żar na mnie tchną niesamowity
Twoje usta, płonące purpurą!...

Twoje białe ukochane dłonie,
Gdy na czoło me kładziesz w pieszczocie,
Koniec smutku i łzom i tęsknocie!...
Tylko serce w zadziwieniu tonie,
Skąd czar taki mają w swej pieszczocie
Twoje białe ukochane dłonie?...

Twoje drogie usta, ręce oczy!...
Wiecznie pełną cudów są skarbnicą.
Gdy mnie nowym urokiem zachwycą,
To sen marzę słodki i uroczy,
Że wciąż moją tylko są skarbnicą
Twoje drogie, usta, ręce, oczy!...

Alicja Budzyńska

ROZMAITOSCI

Miłość piękność i małżeństwo

Różne narody rozmaicie zapatrują się na dobór żon, wszystkie jednak zgadzają się z tem, te choć małżeństwo powinno być oparte na miłości, to jednak miłość nie może być powodowana samą tylko pięknością, taka bowiem miłość szybko przemija.

Na Dalekim Wschodzie radzą nie brać za żonę panny, ktora była złą córką lub też takiej, która była płocha i nie lubi ładu i porządku w życiu i w domu.

Inne narody radzą brać żonę tylko z sąsiedztwa, a przy wyborze najmłodszej córki zważać na to, jakie są jej starsze siostry. Są również i ostrzeżenia, żeby za żonę nie brać niewiasty pięknej, bo dla niej trzeba dom swój sprzedać.

Żaden jednak naród nie ostrzega, żeby nie brać żony pięknej, dobrej i bogatej jednocześnie.

Przeciwko kultowi nagości.

Dziennik monachijski „Der Bayrische Kurier" ogłosił w tych dniach następującą odezwę:

„Niemiecki Związek lekarzy obrony etyki seksualnej uważa sobie za obowiązek wezwać niemiecki świat lekarski do przeciwstawienia się coraz bardziej rozpowszechniającemu się kultowi nagości. Konieczną jest rzeczą ostrzedz społeczeństwo i pouczyć je, że grożą mu tu poważne niebezpieczeństwa obyczajowe, a także związane z niemi nieuchronnie niebezpieczeństwa zdrowotne. Musimy wyraźnie podkreślić, że uczucie wstydu w swej naturalnej i usprawiedliwionej formie— a więc nie w postaci nieusprawiedliwionej pruderji — musi być bezwarunkowo pielęgnowane i szanowane, ponieważ w uczuciu tem widzimy dowód godności osobistej. Zburzyć je, to znaczy usunąć moralne podstawy osobowości. Odrzucając świadomie wszelkiego rodzaju obłudę i kłamstwo' musimy wezwać ogół lekarski do współpracy nad dziełem moralnego uświadomienia społeczeństwa." („*K. W.*")

Projekt „Konstytucji małżeńskiej"

Projekt „Konstytucji małozeńskiej" Wychodząc z założenia, że mężczyzna nie dostroil się jeszcze uczuciowo do nowego stanowiska kobiety, nie przyzwyczaił się dotychczas do zdobytej przez nią swobody; kobieta zaś zachłysnęła się wolnością i często zbyt daleko posuwa się w burzeniu tradycji, „Kurjer Czerwony" ogłosił niedawno następujący projekt „Konstytucji małżeńskiej".

1. Mąż nie będzie uważał żony za własność, żona zaś nie będzie traktowała męża jako swój cień i swoje echo.

2. Obojgu małżonkom nie wolno krępować wzajemnie wolności osobistej. Małżonkowie korzystają z tych samych praw przywilejów.

3. Małżonkowie przestrzegają wobec siebie wszystkich zasad towrzyskiego postępowania z ewentualnem zwolnieniem od form ściśle etykietalnych.

4. Uczucie zazdrości, jako źródło nieszczęść w pożyciu małżeńskiem, powinno być zwalczane absolutną wzajemną szczerością i zaufaniem.

5. Małżonkowie dążą do wytworzenia współżycia, opartego na wszechstronnej przyjaźni i zrozumieniu wzajemnem.

5. Interwencja osób trzecich (t e ś c i o w e j i t. d.) w życiu małżeńskiem jest niedopuszczalna.

7. Zasady wychowania dzieci ustalają małżonkowie wspólnie i wprowadzają je w życie na podstawie porozumienia.

8. Budżet rodziny układa się wspólnie.

9. W miarę możności należy urządzić oddzielne sypialnie.

10. Mąż nie będzie wymagał od żony, by wbrew jej zamiłowaniom zajmowała się kuchnią, żona zaś nie może traktować męża jak wyrobnika, dostarczającego pieniedzy,

NIENORMALNA CERA

Zarówno nadmierne wydzielanie się tłuszczu, jak i zbytnia suchość skóry czynią cerę brzydką i narażają ją na prędkie zniszczenie, przyśpieszając albo zwiotczenie cery i rozszerzanie się porów, albo też formowanie się fałd i zmarszczek.

Tylko normalny zdrowy wygląd i stan cery może ją długo i trwale konserwować, ale utrzymać cerę w zdrowym i normalnym wyglądzie trzeba umieć i chcieć.

Czasami nie jest rzeczą trudną doprowadzić stan cery do porządku i wystarczy tylko umiejętnie ją pielęgnować bez obcej nawet pomocy, samemu, korzystając jedynie bardzo często tylko z odpowiednio dobranego mydła i wody. — I to wystarczy!

Trzeba tylko umiejętnie wziąć się do rzeczy i dlatego lepiej jest zasięgnąć fachowej porady u praktykujących kosmetologów, którzy zbadawszy stan cery i określiwszy jej charakter, wyznaczą odpowiedni sposób postępowania inny, oczywiście, w razie skłonności do nadmiernego wydzielania tłuszczu — a inny znów, gdy cera jest skłonna do łuszczenia się.

Często przyczyną nienormalnego stanu cery są jakieś ogólne niedomagania, wtedy trzeba koniecznie ściśle zastosować się do wskazówek lekarza-specjalisty, który usuwa bezpośrednią przyczynę, znacznie ułatwia leczenie kosmetyczne.

I nadmierna tłustość i zbytnia suchość cery, jako objawy nienormalne, niszczą skórę i zniszczenie jest tem większe, czem więcej zapuszczonym jest nienormalny stan. Jest rzeczą zrozumiałą, że i leczenie kosmetyczne daje szybsze i lepsze wyniki, jeżeli nienormalnego stanu cery nie zapuszczać i przez to nie doprowadzać do powikłań, które z kolei rzeczy musiałyby wywołać komplikacje w pielęgnowaniu albo leczeniu opartych wtedy na stosowaniu naświetlań, przegrzewania, elektryzacji, masaży i innych zabiegów, które wtedy trzeba stosować systematycznie, zwykle przez dłuższy czas.

ROZSZERZONE PORY

Rozszerzone pory, jako niedokładność kosmetyczna są uważane za objaw niepożądany nietylko dlatego, że sprawiają niemiłe i nieestetyczne wrażenie, ale również i z tej przyczyny, że budzą słuszne obawy co do ogólnego stanu cery, powodując jej zwiotczenie i osłabienie.

Leczenie tej niedokładności polega na wzmocnieniu skóry.

Przy systematycznem i właściwem postępowaniu zjędrnienie skóry następuje w stosunkowo szybkim czasie i poprawa jest trwała.

Polepszenie zaczyna się zwykle po paru zabiegach, polegających przeważnie na stosowaniu prądu elektrycznego i naświetlania.

Prądy wysokiej częstotliwości, podrażniają włókna elastyczne skóry, przywracają skórze sprężystość i ożywiają ją, pobudzając krążenie krwi.

Odpowiednie naświetlanie ma na celu przyspieszenie i utrwalenie dobrych wyników ogólnej kuracji.

Byłoby błędem przypuszczać, że rozszerzone pory zaciągają się przez użycie jakichkolwiek bądź specyfików kosmetycznych.

Próbowano w tym celu maści i płynów z ałunem, ale dawały one wyniki minimalne i krótkotrwałe, a co najważniejsze, ujemnie wpływa na naskórek.

Środki więc kosmetyczne są w takich wypadkach traktowane, jako pomocnicze, a właściwe postępowanie jest oparte na elektro-mechano-heljoterapji, która na rozszerzone pory działa skutecznie i trwale.

Nie trzeba...

Dla nas pachną róże i powoje,
Dla nas świecą złote gwiazdki z nieba...
Daj całować cudne usta twoje!.,.
A ty szepczesz: „Nie trzeba... nie trzeba..."
Nas nie dojrzą w kwiecistej altanie.
Nawet gwiazdki z wysokiego nieba...
Drżącą ręką zrywam twe ubranie...
A ty szepczesz: „Nie trzeba... nie trzeba..."
Więc ukrócę namiętności wodze...
Ty drżysz cała, mój aniele z nieba...
Nie chcesz pieszczot, więc z żalem odchodzę...
A ty szepczesz: „Nie trzeba... nie trzeba..."

* * *

Czyż mam przerwać cudną szczęścia przędzę,
Przerwać szczęście, zesłane mi z nieba?...
Tyś znużona... więc ciebie oszczędzę...
A ty... szepczesz...: „Nie trzeba... nie trzeba..."

Ludwik Leliwa

TREŚĆ:

Redakcja i Administracja, Warszawa, ul. Senatorska 22, tel. 251-63.

Redakcja za ogłoszenia nie odpowiada. — Redakcja rękopisów nie zwraca.

WARUNKI PRENUMERATY z ODSYŁANIEM: rocznie — 6 zł., półrocznie — 3 zł., kwartalnie — 1.50 zł.

Czasopismo ilustrowane „NAJNOWSZA KOSMETYKA" jest do nabycia we wszystkich miastach i na wszystkich stacjach kolejowych.

Redakcja i Administracja czasopisma „NAJNOWSZĄ KOSMETYKA LECZNICZA" żadnych filji ani oddziałów nie posiada.

Wydawca HELENA SZELEŚCINA Redaktor naczelny LUDWIK SIERPIŃSKI